

*Joanna Żórawska, Andrzej Morawski,
Jakub Trnka, Andrzej Steciwko*

Akademia Medyczna we Wrocławiu

ASPEKTY BIOETYCZNE MEDYCyny NIEKONWENCJONALNEJ W PRAKTYCE LEKARZA RODZINNEGO

Medycyna konwencjonalna naukowa i niekonwencjonalna współlistnieją obok siebie. Zwiększająca się popularność medycyny alternatywnej sprawia, iż lekarz rodzinny spotyka się z jej problematyką w swej codziennej praktyce. Wielu pacjentów przed wizytą u uzdrowiciela, ale niestety równie często już po takiej wizycie zasięga opinii swojego lekarza. Pragną oni poznać zdanie osoby kompetentnej, która potrafi ocenić sens skorzystania z usług kogoś zajmującego się określonymi metodami medycyny alternatywnej. Aby prowadzić z pacjentem rozmowę, lekarz musi dysponować podstawową wiedzą na temat dyskutowanych metod leczenia. Znajomość tematu jest podstawą do konkretnego wytłumaczenia pacjentowi działania poszczególnych metod i ich skuteczności. Pacjenci zwracają uwagę na nachalne reklamy w mediach, gdzie przedstawiane są tylko pobieżne informacje i eksponowane ogromne korzyści z korzystania z usług uzdrowiciela. Do lekarzy należy kliniczna ocena wiarygodności takich informacji. Lekarz nie jest w stanie zakazać pacjentowi kontaktów z przedstawicielami medycyny alternatywnej. Jego obowiązkiem jest jednak poinformowanie go, że korzystanie z usług uzdrowicieli nie powinno być przyczyną przerwania leczenia konwencjonalnego.

Wśród zwolenników medycyny naturalnej nie ma jednoznacznego zdania na temat nazwy i definicji tego zjawiska. Obecnie wymiennie używa się nazw „lecznictwo naturalne”, „lecznictwo paramedyczne”, „medycyna biologiczna”, „niekonwencjonalne metody leczenia” czy „medycyna alternatywna”. Wśród propozycji definicji lecznictwa naturalnego najczęściej pojawia się ta sformułowana przez Centralne Zrzeszenie Lekarzy ds. Lecznictwa Naturalnego w Niemczech, która brzmi następująco:

Lecznictwo naturalne jest częścią całości medycyny. W ramach całej medycyny leczenie naturalne jest metodą, która zwraca się do właściwych organizmowi sił leczących i porządkujących w celu ich aktywizacji. Posługuje się najchętniej środkami lub zjawiskami występującymi w przyrodzie, prezentując całościowe podejście do człowieka pod względem diagnostycznym i (lub) terapeutycznym.

Definicja zaproponowana przez Roths Schuh'a jest bardzo podobna:

Lecznictwo naturalne jest częścią całości medycyny. Jest ono z reguły metodą, która rozwija działanie bodźcowe i pobudza dzięki temu właściwe całemu organizmowi siły leczące i porządkujące (reakcje i regulacje) i posługuje się w terapii pierwotnymi czynnikami przyrody (ciepło, zimno, woda, ziemia, powietrze, pokarm, zioła i in.). Lecznictwo naturalne traktuje człowieka jako całość.

W obydwu definicjach wyeksponowane jest to, iż terapeuci podchodzą do pacjenta jako do całości. We współczesnej medycynie klinicznej bardzo często zapomina się o tym, że człowiek jest całością psychosomatyczną. Pacjent traktowany jest jako zbiór chorych narządów. Kierowany jest od specjalisty do specjalisty, którzy zajmują się tylko chorym układem. Tu uwidacznia się ważna rola medycyny rodzinnej, w której już w samej definicji jest zaakcentowane holistyczne podejście do pacjenta. Lekarz rodzinny opiekuje się pacjentem i jego rodziną, zna warunki psychospołeczne, w jakich żyje pacjent. Relacje lekarz rodzinny – pacjent opierają się na wzajemnym zaufaniu i na zasadach partnerskich. We współczesnej medycynie konwencjonalnej rola lekarza rodzinnego staje się bardzo ważna, wręcz niezbędna. Pacjenci, szczególnie chorzy przewlekle lub nieuleczalnie, potrzebują kogoś, kto wysłucha ich skarg, poważnie potraktuje ich niepewność i zagubienie. Otwarte podejście do pacjenta jest obowiązkiem każdego lekarza rodzinnego. Wsparcie psychiczne powinno być uzupełnieniem leczenia farmakologicznego.

Metody lecznictwa naturalnego są stosowane w znacznej mierze w następstwie empirycznych obserwacji, bez możliwości ich ścisłego naukowego uzasadnienia. Jednak indywidualne i całościowe traktowanie pacjenta jest przyczyną rosnącej popularności medycyny niekonwencjonalnej. Wyraźny wzrost zainteresowania alternatywnymi praktykami medycznymi w naszym kraju nastąpił od lat osiemdziesiątych XX w. Pojawiły się wtedy kluby parapsychologii, towarzystwa bioenergoterapeutyczne, zaczęły działać gabinety prowadzące działalność paramedyczną. Do naszego kraju zaczęli przyjeżdżać terapeuci naturalni, głównie z krajów byłego ZSRR.

Wiele jest rodzajów metod leczenia naturalnego. My przedstawimy najpopularniejsze wśród naszych pacjentów, najczęściej pojawiające się w prasie, radiu, telewizji i w internecie.

Medycyna chińska traktuje człowieka jako nierozłączną jedność ciała, umysłu i duszy. W Chinach była stosowana od co najmniej 4 tysięcy lat.

Organizm człowieka postrzegany jest w niej jako energetyczna sieć wzajemnie połączonych ze sobą kanałów i organów. Gwarancją zdrowia jest równowaga energii życiowej, która płynie kanałami o nazwie meridiany. Osoby zajmujące się tą medycyną twierdzą, że

tradycyjne chińskie metody leczenia nie wywołują żadnych skutków ubocznych, a w rezultacie przynoszą pożądane efekty, tj. powrót do zdrowia, osiągnięcie spokoju wewnętrznego, poprawę snu, apetytu, krążenia, przywrócenie energii i siły życia oraz wzmocnienie immunologiczne.

Jest to bardzo atrakcyjne stwierdzenie. Lekarz klinicysta nigdy nie może przekazać takiej wiadomości pacjentowi. Nawet najczęściej stosowane, najłagodniejsze czy najnowszej generacji leki u pewnego odsetka chorych mogą wywoływać objawy niepożądane. Nie u wszystkich pacjentów osiągnię się też oczekiwany efekt leczenia, gdyż wrażliwość na dany farmaceutyk jest różna u poszczególnych osób. To czyni medycynę konwencjonalną mniej atrakcyjną od alternatywnej. Nieuświadomiony pacjent chętnie skorzysta z takiej oferty.

Jedną z metod leczenia medycyny chińskiej jest **akupunktura**. Techniki leczenia bazują głównie na nakłuwaniu stalowymi, cienkimi igłami określonych punktów ciała. Punkty akupunktury są to rzutowane na powierzchnię skóry punkty największej aktywności systemu wzajemnego oddziaływania relacji powłoka – narządy wewnętrzne. Punkty te są zlokalizowane wzdłuż meridianów. Akupunktura służy wyrównywaniu potencjału energetycznego ludzkiego organizmu.

Akupresura jest to masaż punktowy. Poprzez stymulację określonych punktów na meridianach pobudza się przepływ energii w ciele w celu zachowania harmonijnej równowagi organizmu, czyli zdrowia.

Świecowanie uszu stosowane było już w starożytności. Oryginalne świece mają kształt rurki o długości ok. 210 mm, średnicy 9 mm. Świece wykonywane są ręcznie z włókna lnianego, które nasycy się ekstraktem miodu i wosku pszczelego oraz olejkami eterycznymi i sproszkowanymi ziołami. Terapeuci twierdzą, że na małżowinie usznej znajdują się receptory wszystkich narządów i organów naszego ciała. Podczas palenia się świece rozgrzane powietrze przenosi substancje zawarte w świecy i stymuluje wybrane punkty.

Metoda Reiki pochodzi z Tybetu. Terapeuta poprzez nakładanie rąk, udrażnia kanały energetyczne, wyrównuje poziom energii w chakrach energetycznych i powoduje dopływ energii do chorych organów.

Ziołolecznictwo jest tematem wielu gorących dyskusji szczególnie od końca lat osiemdziesiątych XX w. Chorzy stosują leki ziołowe od zawsze i często na własną rękę. Lekarze muszą wiedzieć o nich coraz więcej, znać skład preparatów i ostrzegać przed ewentualnymi działaniami szkodliwymi. Piśmiennictwo dotyczące tego tematu jest ogromne, jednak w większości zawiera ono informacje wyrywkowe, dalekie od kompletnych i aktualnych

danych z farmakologicznych i klinicznych badań naukowych. Leki ziołowe zawierają liczne substancje aktywne. Mają złożone działanie farmakologiczne zarówno terapeutyczne, jak i niepożądane. Wiele europejskich ośrodków badawczych udowodniło użyteczność licznych ziół w fitoterapii. Aby rozwiązać kontrowersje wokół ziołolecznictwa należy dążyć do opracowania standaryzacji poszczególnych surowców i przetworów zielarskich. Jest to podstawa właściwego dawkowania i bezpiecznej terapii.

Hipnoza to stan skupionej uwagi, który pozwala na bezpośredni kontakt z własną podświadomością. Hipnozę do medycyny wprowadził angielski psychiatra James Braid w wieku XIX. Wprowadzenie pacjenta w stan hipnozy i znalezienie w jego podświadomości traumatycznych zdarzeń, a następnie ich analiza, to skuteczna metoda leczenia zaburzeń psychicznych. Istotne jest to, aby hipnozą zajmowały się osoby z odpowiednimi kwalifikacjami, np. psychiatrzy. Nieumiejętne przeprowadzenie hipnozy może przynieść pacjentowi wiele trudnych do odwrócenia szkód.

Dieta optymalna jest jedną z najbardziej popularnych diet odchudzających i leczących. Promowany współcześnie model sylwetki szczupłej, wysportowanej i zdrowej skłania ludzi do stosowania najprzeróżniejszych diet, które umożliwią zmniejszenie wagi ciała. Dieta optymalna promowana jest jako jedyny zdrowy model żywienia, wysoce przydatny w leczeniu licznych chorób o bardzo zróżnicowanej etiologii. Jest ona upowszechniana przez książki popularne, artykuły prasowe i reklamowe, ale niewiele jest jej ocen naukowych. Dieta optymalna jest wysokokaloryczną dietą o nieprawidłowym stosunku składników odżywczych, cechującą się niedoborami niektórych ważnych składników. Charakteryzuje się ograniczeniem spożycia węglowodanów przy spożyciu białek i tłuszczów w dowolnej ilości. Osoby stosujące tę dietę spożywają zbyt dużo cholesterolu pokarmowego, retinolu, żelaza, sodu i fosforu, a zbyt mało witaminy C, potasu, wapnia, magnezu, miedzi i błonnika. Stosowana przez długi okres może okazać się miażdżycorodna.

Homeopatia jest metodą leczniczą działającą bodźcami mikrodawk substancji w celu pobudzenia sił obronnych organizmu. Kieruje się zasadą „podobne leczy się podobnym”. Leki homeopatyczne dają ukierunkowany impuls i powodują powstanie obrazu klinicznego podobnego do wywołanego przez daną chorobę. Pacjentowi podaje się jak najmniejsze dawki substancji, która zaaplikowana zdrowej osobie w dużej ilości powoduje wystąpienie objawów podobnych do tych, które odczuwa chory. Stosuje się tysięczne rozcieńczenia takich leków i składników o iluzorycznym działaniu. Ma ona jednak wielu zwolenników wśród lekarzy.

Homotoksykologia jest to terapia prostymi i złożonymi preparatami homeopatycznymi pochodzenia roślinnego, mineralnego i zwierzęcego. Leki te pobudzają siły obronne organizmu do neutralizacji i wydalania szkodliwych substancji – homotoksyn.

Filipińska sztuka uzdrawiania to przeprowadzane bezkrwawe operacje. Filipińscy healerzy „operują” bez użycia skalpela i bez znieczulenia. Healer wprowadza się w trans, stosuje masaż punktowy i energetyczny. Następnie „wchodzi w ciało chorego”, by przeprowadzić „operację” usunięcia chorego organu. Pacjent czuje szczypanie, swędzenie, a na ciele pozostaje plamka. Reklamy tego typu zabiegów z powyższym opisem często pojawiają się w prasie codziennej. Korzystanie z usług takich uzdrowicieli świadczy o bardzo niskim poziomie wiedzy w społeczeństwie i wielkiej naiwności co do skutków zabiegu.

Irydologia przyjmuje, że w tęczówce odzwierciedlają się wszystkie schorzenia, dzięki czemu można wydawać diagnozy lekarskie. Wymyślił ją Węgier I. Peczeli. Leczący tą metodą nie ustalili jednego klucza do odczytywania tęczówki. Istnieje co najmniej 19 wersji, które różnią się od siebie. Najbardziej wiarygodne badania przeprowadzono na grupie 762 ciężko chorych, w tym też osób z amputacją kończyn. Nie stwierdzono żadnej korelacji. Tylko 2,4% miało zmiany we właściwym ustalonym wcześniej miejscu, 40% miało znaki w miejscach odpowiedzialnych za narządy, które nigdy nie były u nich chore.

Spotyka się również metodę diagnozowania opartą na analizie składu chemicznego włosa.

Bioenergoterapia polega na przekazywaniu energii terapeuty osobie potrzebującej wspomagania. Nie ma jednolitej metody. Poszczególni terapeuci stosują różne techniki i metody przekazywania energii, dotykiem lub na odległość, także przez ekran telewizora. Mają oni czasem olbrzymią, podsycaną przez media popularność, powodując niejednokrotnie nieodwracalne szkody wynikające z zaprzestania dotychczasowego typowego leczenia.

Osoby zajmujące się medycyną niekonwencjonalną pragną, aby ich usługi nazywać świadczeniami zdrowotnymi. Zgodnie z art. 3 *Ustawy o Zakładach Opieki Zdrowotnej z dnia 30 sierpnia 1991 r.* świadczeniem zdrowotnym jest każde, wykonywane zawodowo, postępowanie służące zachowaniu, przywracaniu lub poprawie zdrowia, w szczególności badanie i porada lekarska, leczenie, działania diagnostyczne i analityki medycznej, rehabilitacja lecznicza. Według art. 4 powyższej ustawy świadczenia zdrowotne mogą być udzielane przez zakłady opieki zdrowotnej i osoby fizyczne o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych. Terapeuci nie mają odpowiednich uprawnień do udzielania świadczeń zdrowotnych, a ich usługi – według ustawy – nie mogą nosić miana świadczeń zdrowotnych.

Bardzo często w informacjach o swoim działaniu uzdrowiciele piszą, że posiadają tytuł lekarza lub nazywają się lekarzami, a nawet profesorami medycyny naturalnej. Zgodnie z *Ustawą o Zawodzie Lekarza z dnia 5 grudnia 1996 r.* prawo wykonywania zawodu lekarza jest przyznawane przez Okręgową

Izbę Lekarską osobie, która posiada dyplom lekarza wydany przez polską uczelnię bądź uzyskany w innym państwie dyplom uznany w Rzeczypospolitej Polskiej za równorzędny zgodnie z odrębnymi przepisami, ma pełną zdolność czynności prawnych, odbyła staż podyplomowy, charakteryzuje się stanem zdrowia pozwalającym na wykonywanie zawodu lekarza oraz wykazuje nienaganną postawę etyczną. Według powyższej ustawy dyplomy, jakie przedstawiają uzdrowiciele nie uprawniają ich do tytułu lekarza. Akademie, w których uczą się oni metod medycyny niekonwencjonalnej nie są uznawane za równorzędne z uniwersytetami lub akademiami medycznymi. Tytuł lekarza czy też profesora zwraca uwagę i uspokaja potencjalnych klientów, ale jest on używany w tych przypadkach bezpodstawnie, a co najważniejsze, bezprawnie.

Zgodnie z art. 58 powyższej ustawy, jeśli ktoś bez uprawnień udziela świadczeń zdrowotnych polegających na rozpoznawaniu chorób oraz ich leczeniu, podlega karze grzywny, a jeżeli robi to w celu osiągnięcia korzyści majątkowych albo wprowadza w błąd co do posiadania takiego uprawnienia, podlega karze pozbawienia wolności do 1 roku, ograniczenia wolności lub karze grzywny. Mimo jednak wielokrotnych apeli Izb Lekarskich o stosowanie obowiązującego w Polsce prawa, władze wymiaru sprawiedliwości lekceważą problem mówiąc o znikomej szkodliwości tych czynów. Z punktu widzenia zdrowia naszych pacjentów bywa to jednak niejednokrotnie szkoda nieodwracalna.

Postawę lekarzy wobec praktyk niekonwencjonalnych określa art. 2 *Ustawy o zawodzie lekarza z dnia 5 grudnia 1996 r.* Wykonywanie zawodu lekarza polega na udzielaniu przez osobę dysponującą wymaganymi kwalifikacjami, potwierdzonymi odpowiednimi dokumentami, świadczeń zdrowotnych, w szczególności na badaniu stanu zdrowia, rozpoznawaniu chorób i zapobieganiu im, leczeniu i rehabilitacji chorych, udzielaniu porad lekarskich, wydawaniu opinii i orzeczeń lekarskich.

Według art. 4 powyższej ustawy lekarz ma obowiązek wykonywać zawód zgodnie ze wskazaniami aktualnej wiedzy medycznej, dostępnymi mu metodami i środkami zapobiegania, rozpoznawania i leczenia chorób, w zgodzie z zasadami etyki zawodowej oraz z należyta starannością. Artykuł 57 *Kodeksu etyki lekarskiej z dnia 26 kwietnia 1994 r.* mówi, że lekarz nie może posługiwać się metodami uznanymi przez naukę za szkodliwe lub bezwartościowe. Nie powinien także współdziałać z osobami zajmującymi się leczeniem, a nie posiadającymi do tego uprawnień. Zgodnie z powyższymi zasadami lekarz winien prowadzić wszelkie postępowanie diagnostyczne, lecznicze i zapobiegawcze z należyta starannością w ramach swoich umiejętności zawodowych. Nie da się jednak w praktyce uniknąć styku uznanych przez naukę metod leczniczych z praktykami paramedycznymi. Także lekarzowi nie wolno stosować dowolnych metod alternatywnych w leczeniu

pacjentów. Zdecydowanie nie może współpracować z osobami bez uprawnień, leczącymi pacjentów. Lekarzowi nie wolno również firmować własnym nazwiskiem takich praktyk. Olbrzymia większość praktyk medycyny niekonwencjonalnej jest niesprawdzona naukowo. Lekarz musi zawsze czuwać nad tym, aby nie stosować metod szkodliwych lub bezwartościowych, niezależnie od tego, jak wielką nadzieję dawałyby one pacjentom. To na lekarzu spoczywa odpowiedzialność za przebieg procesu leczenia. Musi on wystrzegać się, aby jego osobista akceptacja niektórych metod niekonwencjonalnych nie stała się praktyką zawodową i by nie prowadziła do naruszenia zasad etyki lekarskiej.

Jakie są przyczyny tego, że pacjenci korzystają z metod medycyny niekonwencjonalnej? Dużą rolę odgrywa tu fakt, iż medycyna konwencjonalna zaczęła traktować chorego jak zbiór chorych układów i narządów, a także, że nastąpiła znaczna dehumanizacja i technicyzacja medycyny. Istnieje grupa pacjentów, którym medycyna współczesna, pomimo wykorzystania całej wiedzy nie jest w stanie pomóc. Pacjenci przewlekłe lub nieuleczalnie chorzy są szczególnie wrażliwi na charyzmatyczną osobowość uzdrowiaczy. Tacy chorzy pragną ratować życie lub zdrowie wszelkimi możliwymi środkami. Fakt niemożności wyleczenia choroby klasycznymi metodami, czego nie można ukryć przed pacjentem, prowadzi do jego niskiej oceny istniejących możliwości terapeutycznych i skłania do szukania innych dróg wyjścia. Pacjenci zniecierpliwieni brakiem szybkich efektów leczenia lub zniechęceni jego rezultatami czy też powikłaniami, często sięgają po pomoc uzdrowicieli. Praktyki medycyny niekonwencjonalnej są bardzo atrakcyjne, gdyż obiecują w krótkim czasie wyleczenie nawet z najcięższych schorzeń przy minimalnym (pomijając finansowy) wysiłku i cierpieniu pacjenta. Nie należy tu zapominać o roli środków masowego przekazu, które świadomie próbują wpłynąć na emocje odbiorców i nachalnie oraz bezkrytycznie reklamują medycynę alternatywną. Takie reklamy stwarzają pacjentom fałszywe nadzieje i prowadzą do częstszego stosowania tych metod niezależnie od ich obiektywnej wartości. Jednocześnie media, być może słusznie, opisują negatywne zjawiska występujące w klasycznej opiece zdrowotnej, lecz często robią to w sposób tendencyjny, szukając kolejnej sensacji na pierwsze strony gazet.

Obowiązkiem lekarza rodzinnego jest poważne potraktowanie niepewności i zmartwień pacjentów, które powodują poszukiwanie alternatywnych metod leczenia. Bardzo istotne jest psychiczne wsparcie pacjenta i gotowość do rozmów na wyżej przedstawione tematy. Lekarz powinien znać lecnicstwo naturalne i jego możliwości terapeutyczne, ale w swej codziennej praktyce jest zobowiązany postępować zgodnie z polskim, a być może niedługo europejskim, prawem i zgodnie z uniwersalnymi zasadami etyki lekarskiej.

BIBLIOGRAFIA

- Białkowska M., 2003, *Comperative Studies on Lowcarbohydrate Diet and 1000 kcal Diet in the Treatment of Obesit*, „Medium”, kwiecień.
- Capik M., Capik M., 2002, *Lekarz czy uzdrowiciel*, „Medycyna po dyplomie”, vol. 11, wrzesień, nr 9 (78), s. 54–55.
- Heine H., 1999, *Mechanizmy działania potencjonowanych leków złożonych stosowanych w medycynie antyhomotoksycznej*, „Medycyna Biologiczna”, nr 3–4.
- Jaklińska A., Marek Z., 1999, *Medycyna sądowa dla prawników*, Zakamycze, Kraków.
- Kodeks etyki lekarskiej z dnia 26 kwietnia 1994 r.*, 1994, Warszawa.
- Kochen M. M. (red.), 1996, *Medycyna rodzinna*, PZWL, Warszawa 1996.
- Petry J. J., Hodley S. K., 2001, *Medicinal herbs: answers and advice*, part 1, 2, „Hospital Practice” 2001, vol 36, No 7, cyt. za Petry J., J., Hodley S. K., 2002, *Ziołolecznictwo: fakty i wątpliwości*, „Medycyna po dyplomie”, kwiecień, vol. 11, nr 4 (73).
- Raszeja S., Nasiłowski W., 1990, *Medycyna sądowa*, PZWL, Warszawa.
- Steciwko A., 1998, *Medycyna rodzinna*, Urban & Partner, Wrocław.
- Szostak W. B., Dzieniszewski J., Jarosz M., 2003, *Jak się żywić? Dieta zbilansowana czy niskowęglowodanowa?*, „Medium”, kwiecień.
- Ustawa z dnia 30 sierpnia 1991 r., o Zakładach Opieki Zdrowotnej*, DzU, 1991, nr 91, poz. 408.
- Ustawa o Zawodzie Lekarza z dnia 26 kwietnia 1994 r.*, DzU, 1994.

Joanna Żórawska, Andrzej Morawski,
Jakub Trnka, Andrzej Steciwko

BIOETHICAL ASPECTS OF UNCONVENTIONAL MEDICINE
IN THE FAMILY MEDICINE PRACTICE

Unconventional or alternative medicine became one of the most popular subject in modern life. That kind of natural medicine gives the new chances for the big group of deeply sick patients. They want to find a new hope for their future. Family doctor is obligated to have the full information about the alternative methods of therapy. Some of that natural methods can be usefull for doctors practice (only methods with scientific base). But from the other side in Poland only doctors with university or medical academy diploma can make health diagnosis or medical treatment and after that kind of studies they can use the title of doctor or professor of medicine.